

MAKABRYCZNA ŚMIERĆ



str. 3

KIEDY OBWODNICA ŁĘCZYCY?



str. 3

Ozorków
powalczy
o czyste
powietrze?



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 12 PAŹDZIERNIKA • NUMER 158/15

SZOKUJĄCA WIZYTA KOMORNIKA Najpierw mnie dusił, potem uderzył...

Jeden z mieszkańców podzorkowskiej wsi twierdzi, że został poturbowany w czasie czynności komorniczych. Wezwał policjantów, którym opowiedział o zajściu. Do komisariatu w Ozorkowie trafić mają aż trzy zażalenia na komornika.

więcej str. 11



Na miejsce przyjechali policjanci

Mężczyzna złapał mnie za szyję

Pod Grabowem
żyją bez prądu



str. 5

Jaki handel
w Poddębicach
i Uniejowie?



str. 7

ROLNIK SZUKA ŻONY



str. 7

Chryzantemy
mają wzięcie



str. 6



9 772299 370201

MONITORING DO ROZBUDOWY

Łęczyca Władze miasta planują wymianę kamer, kupno „oczek” do monitoringu w kolejnych miejscach w mieście a także zatrudnienie osób do obsługi centrum monitoringu.

Miejski monitoring, niestety jak do tej pory nie zawsze działał jak należy. Częste awarie kamer lub kiepska jakość obrazu nie raz powodowały, że „czarne oczka” okazywały się beużyteczne. Ma być inaczej, lepiej, ale jeszcze na to poczekamy.

- Planujemy modernizację i ewentualną rozbudowę miejskiego monitoringu. W pierwszej kolejności wymienione zostaną kamery z analogowych na cyfrowe. Poprawi to jakość rejestrowanego obrazu co ułatwi ewentualną identyfikację osób uczestniczących w rejestrowanych zdarzeniach. Chcielibyśmy również rozszerzyć istniejącą sieć monitoringu o nowe lokalizacje. Nie wykluczamy zatrudnienia dodatkowych osób w celu obsługi rozszerzonego systemu. Będzie to proces trwający dłużej niż jeden rok i o ostatecznym zakresie tej rozbudowy i modernizacji, a także o środkach na nowe etaty będą decydowali radni, zabezpieczając na ten cel pieniądze w kolejnych budżetach miasta – informuje **Jakub Piet-**



kiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej. - Chcemy zainteresować partycypacją w finansowaniu rozbudowy monitoringu łęczyckie spółdzielnie mieszkaniowe. Liczymy,

że zechcą współuczestniczyć w finansowaniu, w zamian za objęcie monitoringiem newralgicznych terenów spółdzielni. Spółdzielnia „Łęczycańska” wyraziła już zainteresowanie tym pomysłem.

Zainteresowani są również mieszkańcy, którym zależy na większym bezpieczeństwie.

(ms)

CZUJKI CZADU DO MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

Łęczyca Miasto przeznaczyło 10 tys. zł z budżetu i zakupiło czujniki czadu. Urządzenia trafią do 105 mieszkań komunalnych. Zakup był odpowiedzią na apel łęczyckiej komendy straży pożarnej.

Wraz ze zbliżającym się kolejnym sezonem grzewczym wzrasta ryzyko związane z czadem. Ryzyko zatrucia jest największe w

mieszkaniach wykorzystujących kuchenki węglowe i gazowe oraz piece gazowe z otwartą komorą spalania. W ubiegłym tygodniu w miejskim ratuszu przekazano zakupione przez miasto urządzenia prezesowi PGKiM. Czujki w mieszkaniach komunalnych nieodpłatnie zamontują łęczyccy strażacy.

(ms)



Remont mostu i dróg

Pow. łęczycki Rozpoczęła się inwestycja Zarządu Dróg Powiatowych i niektórych gmin. Remont mostu na kanale Rogulickim połączone będzie z wymianą nawierzchni na kilku odcinkach gminnych dróg.

Umowa z wykonawcą robót została zawarta 23 września, przekazanie placu budowy nastąpiło ostatniego dnia września. Jak podaje ZDP w Łęczycu, planowany objazd wynikający z remontu mostu w Orszewicach (gmina Góra św. Małgorzaty) na kanale Rogulickim będzie przebiegał przez Łęczycę z uwagi na brak innej możliwości.

- W całość inwestycji wchodzi rozebranie istniejącego mostu na kanale

Rogulickim i wybudowanie nowego mostu żelbetonowego oraz modernizacja nawierzchni odcinków dróg w gminach: Góra św. Małgorzaty, Piątek i Świnice Warckie. Zadanie jest realizowane przy 50% wsparciu finansowym z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju – wyjaśnia **Janusz Jagodziński** z ZDP w Łęczycu. - Wartość całego zadania zgodnie z przeprowadzonym postępowaniem przetargowym wynosi 2.298.920,05 zł. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów ERBEDIM Sp. z o.o. z Piotrkowa Trybunalskiego.

Remont ma zakończyć się w drugiej połowie listopada.

(ms)

Nocują w krzakach przy śmieciach

Łęczyca Choć w wielu osobach bezdomni wywołują strach i uczucie niezrozumienia lub pogardy, lokatorom budynku przy ul. Belwederskiej mężczyźni nie przeszkadzają.

- Są już tutaj od dawna, na pewno całe lato. Na początku było ich dwóch, ostatnio jest trzech. Nic złego tu nie robią, poza tym, że śpią przy śmietniku. Nigdy nie było żadnego problemu, awantury, czy strachu. Wręcz przeciwnie. Korzystają z naszej wody na zewnątrz budynku, kiedyś zwrócili uwagę, że na piętrze od kilku nocy paliło się

światło, my tego nie widzieliśmy, bo w nocy nie wychodzimy przed dom. Oni tu mają ciszę i spokój, a takie życie to tylko i wyłącznie ich wybór – usłyszeliśmy od mieszkającej w pobliżu kobiety. - Sama nawet kiedyś pytałam ich co zamierzają zrobić, gdy przyjdzie mocne ochłodzenie. Usłyszałam, że na zimę już mają jakiś plan.

Bezdomni rzadko chcą korzystać z jakiegokolwiek pomocy. Ośrodki i schroniska ograniczają wolność, do której przywykli. Starają się tak żyć, żeby nikomu nie wadziło.

(ms)



Jednoręcy bandyci pod kontrolą

Łęczyca Trzy automaty do gier hazardowych zabezpieczyli funkcjonariusze Izby Celnej. Sprawdzają, czy urządzenia działały legalnie.

Sprawa dotyczy salonu hot – zone w centrum miasta. Policjanci z łęczyckiej komendy asystowali funkcjonariuszom celnym w przeprowadzeniu kontroli. Jej wyniki dadzą odpowiedź, czy właściciele salonu do gry działali w sposób uczciwy a same automaty nie były ustawione tak, aby dawać jedynie drobne wygrane.

(ms)



Nauczyciele protestują



Łęczyca Na znak poparcia dla ogólnopolskiego protestu Związku Nauczycielstwa Polskiego, na łęczyckich placówkach oświatowych zawieszono flagi związku. Nauczyciele będą protestować w środę w Warszawie.

Dzień Edukacji Narodowej (14 października) zarząd główny ZNP ogłosił jednocześnie Nauczycielskim Dniem Protestu. W środę, Związek Nauczycielstwa Polskiego razem z Krajową Sekcją Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” organizuje w stolicy ogólnopolską demonstrację pracowników oświaty i organów prowadzących wyższego. To wspólna, od wielu lat

akcja protestacyjna dwóch nauczycielskich związków zawodowych. Tego dnia przed kancelarią Prezesa Rady Ministrów będą się domagać zwiększenia nakładów na edukację, które od kilku lat stale maleją. Jak informuje ZNP budżety jednostek samorządu terytorialnego zostały nadmiernie obciążone ogromną częścią kosztów wykonywania zadań oświatowych, które powinny być całkowicie finansowane z budżetu państwa. Domagając się zwiększenia nakładów na edukację związki zawodowe działają więc we wspólnym interesie pracowników oświaty i organów prowadzących szkoły.

(ms)

Włodarze chcą obwodnicy



Czy przy ul. Kaliskiej i al. Jana Pawła II będzie sygnalizacja?

Łęczycza Do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi wpłynęło pismo podpisane przez burmistrza, starostę powiatowego oraz wójtów gmin. Samorządowcy zwracają się z prośbą o opracowanie projektu budowy obwodnicy Łęczycy.

Obwodnica odciążałaby ruch na drodze wojewódzkiej 703, czyli częściowo ulicy Belwederskiej, alejach Jana Pawła II oraz ul. Kaliskiej. Tranzyt samochodów ciężarowych odbywający się przez centrum Łęczycy niszczy nawierzchnię ulic, powoduje duże korki, stwarza zagrożenie i mocno już przeszkadza mieszkańcom. Nie jest jeszcze

sprecyzowane, którą stroną miałyby przebiegać obwodnica, jeśli w ogóle prośba władz zostanie wzięta pod uwagę. Dodatkowo, prowadzone są rozmowy w ZDW w sprawie utworzenia w mieście zsynchronizowanej sygnalizacji świetlnej.

- Rada miejska podejmie decyzję o podjęciu inicjatywy wsparcia przez miasto budowy zsynchronizowanej sygnalizacji świetlnej w ciągu drogi 703, czyli Kaliska al. Jana Pawła II i Belwederska. Na ten temat burmistrz Krzysztof Lipiński prowadzi obecnie rozmowy

z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Dokładne koszty sygnalizacji nie są jeszcze znane, bowiem rozważana jest różna ilość skrzyżowań, na których sygnalizacja byłaby zainstalowana. Pod uwagę brane jest kilka wariantów - od dwóch do czterech skrzyżowań - podkreśla **Jakub Pietkiewicz** z łęczyckiego magistratu. - Jest pewne, że gdyby rada miejska wyraziła zgodę na partycypację miasta, chociażby w przygotowaniu dokumentacji technicznej dla tego zadania, to jego realizacja stałaby się bardzo prawdopodobna.

(ms)

ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY

Gm. Łęczycza Na drodze wojewódzkiej 703 w Wilczkowicach doszło do tragicznego w skutkach wypadku. 34-letni motocyklista spod Poddębic poniósł śmierć na miejscu. Relacja świadka jest wstrząsająca.

- Jechałem w drugim samochodzie za motorem. Na zakręcie w Wilczkowicach motor wypadł z drogi i uderzył w betonowy przepust. Widziałem jak motocyklista w wyniku uderzenia leci kilkanaście metrów dalej. Zginął na miejscu. Od razu się zatrzymałem, zadzwoniłem na pogotowie, ale nie byli już w stanie pomóc temu mężczyźnie - usłyszeliśmy. - Do tej pory jestem w szoku, ręce mi się trzęsą. To straszne przeżycie widzieć czyjaś, tak tragiczną śmierć.

Zakręt, z którego wypadł motocyklista jest niebezpieczny. Powody wypadku, póki co jeszcze znane nie są.

- Wypadek 34-letniego motocyklisty z pow. poddębickiego miał miejsce 6 października. Na tę chwilę ustalenia wskazują, że na łuku drogi kierowca stracił panowanie nad motocyklem, wypadł z drogi i doznał obrażeń. Poskutkowały one zgonem, pomimo prób pomocy udzielanych przez ratowników medycznych - informuje podinsp. **Dariusz Kupisz**, naczelnik wydziału ruchu drogowego z KPP w Łęczycy. - Czy przyczyną była nadmierna prędkość? Niewykluczone, ale więcej będziemy wiedzieli po przeprowadzeniu postępowania.

(ms)



fot. nadesłane

Motocyklista uderzył w betonowy przepust. Zginął na miejscu.

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:

889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A. wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Wielu rolników nie uzyska pomocy

Gm. Łęczycza Przez tegoroczną suszę gospodarze z regionu ponieśli bardzo duże straty. Większość z nich liczyła na pomoc finansową w postaci kredytów kłeskowych lub wsparcia finansowego z ARiMR. Niestety, przez ciągłe zmiany w wykazie roślin ujętych w przepisach do składania wniosków, mniej niż połowa rolników na jakąkolwiek pomoc nie ma co czekać.

- W gminie Łęczycza na 650 złożonych wniosków akceptację formalną przeszło tylko około 40 %. Rolnicy nie są zadowoleni, ponieważ nie zakwalifikowali się do strat na poziomie 30 %. Przez brak zorganizowania, Urząd Wojewódzki w Łodzi pozbawił część naszych rolników możliwości uzyskania finansowego wsparcia - komentuje Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczycza. - Gmina stara się pomóc gospodarzom w najcięższych sytuacjach, indywidualnie rozważamy każdy przypadek możliwości zwolnienia z opłaty za czwartą ratę podatku rolnego. Niestety nie możemy z tej opłaty zwolnić wszystkich, budżet

gminy nie jest na to przygotowany.

O szczęściu w nieszczęściu może mówić Piotr Łuczak. Rolnik z Leżnicy Małej zakwalifikuje się do uzyskania pomocy.

- Mnie się udało, uznali mój wniosek. Nic dziwnego, bo kukurydzy praktycznie nie miałem. Moje straty wyniosły około 90% kukurydzy, zbóż ponad 50%. Susza mocno w tym roku nam zaszkodziła. Teraz z protokołem oszacowania szkód mam jechać do ARiMR - mówi P. Łuczak. - Mój kuzyn odszedł z kwitkiem, nie

uznano mu strat. Również wiele stracił, mieszkamy w tej samej miejscowości. Z tego co słyszałem, to wielu rolników odchodzi z niczym.

Również wielu gospodarzy zastanawia się teraz jak poradzi sobie do przyszłego roku. Ogromne straty uniemożliwiły zgromadzenie zapasów i oszczędności. Skutki tegorocznego, gorącego lata rolnicy będą odczuwać jeszcze długo.

(ms)



Piotr Łuczak miał 90% straty w uprawie kukurydzy

Będzie chodnik, co z lampami?



W czwartek rozpoczęto przygotowanie drogi do układania płyt chodnikowych

Łęczycza Nareszcie, mówią mieszkańcy ulicy Wrzosowej, którzy już niedługo przestaną chodzić po gruzie. Pracownicy zieleni miejskiej rozpoczęli prace związane z ułożeniem chodnika.

- Doczekaliśmy się. Przecież tędy nie można było przejść. Nie ważne jaki ten chodnik będzie, ważne, żeby był - usłyszeliśmy. - Tutaj mieszka pan poruszający się na wózku inwalidzkim, jest sporo dzieci, było naprawdę fatalnie. Czekamy jeszcze tylko na zamontowanie lamp, mam nadzieję, że będą. Ul. Wrzosowa jest całkowicie ciemna, po zmroku strach tędy chodzić. Ja, gdy wracam z pracy, to praktycznie biegiem, żeby jak najszybciej znaleźć się w domu. To

nie do pomyślenia, żeby nie było ani jednej latarni ulicznej.

Chodnik będzie wąski, na dwie płyty, czyli 1 m szerokości.

- Warte podkreślenia jest to, że utwardzenie ulicy Wrzosowej jest realizowane w związku z sygnałami od osób niepełnosprawnych i matek z dziećmi mających trudności w poruszaniu się tą drogą. Droga nie zostanie poszerzona i będzie biegła w dotychczasowym śladzie - wyjaśnia Jakub Pietkiewicz z UM w Łęczycy. - Montaż oświetlenia na ulicy Wrzosowej jest brany pod uwagę.

Lampy są dla mieszkańców równie ważne, co chodnik. Liczą, że magistrat szybko podejmie niezbędne kroki.

(ms)



Chodnik na ul. Wrzosowej będzie miał metr szerokości

Na Dworcowej energetyczny problem

Łęczycza - Z prądem nie ma żartów, a z nas sobie żarty robią - mówi nasz Czytelnik, który bezskutecznie próbował się dowiedzieć, kto odpowiada za wycięcie gałęzi zachodzących na linie energetyczne. Na skwerku wewnątrz osiedla przy ul. Dworcowej, znaczna część linii zaplątana jest w gałęzie wysokich drzew.

- Przyjdzie silny wiatr, kolejna nawałnica i wszystkie linie zostaną zerwane. W mieszkaniach nie będzie prądu, a niech taki zerwany kabel spadnie na człowieka, tragedia na miejscu, ale o tym nikt nie myśli. W koronach

drzew jest dosłownie pajęczyna linii energetycznych - usłyszeliśmy. - Byłem w PGKiM oraz w urzędzie miasta. Chciałem się czegoś dowiedzieć, w razie potrzeby napisać pismo z prośbą o wycięcie drzew. Każdy mówił, że nie wiadomo, czyje są słupy. To jakiś absurd.

O problemie, z którym przyszedł do nas Czytelnik, poinformowaliśmy łęczycki magistrat.

- Niezwłocznie skontaktujemy się z zakładem energetycznym i prześlemy sprawę - zapewnia Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej i promocji.



Jeśli gałęzie zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców i osób przechodzących pod liniami, zakład energetyczny może zlecić ich wycięcie. Przy ulicy Dworcowej problemem może być ilość gałęzi, które należałoby wyciąć.

(ms)

reklama

KOMPANIA WĘGLOWA S.A.

POLECAMY WYSOKIEJ JAKOŚCI - WĘGIEL - EKOGROSZEK

LUZ WORKOWANY TRANSPORT RATY

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA KOMPANII WĘGLOWEJ S.A.

SKŁAD OPAŁU GS - OZORKÓW, UL. PROSTA 11, TEL. 42/718-11-11
BAZA PARZĘCZEW UL. POŁUDNIOWA 7/9, TEL. 42/211-78-22

PIEKARNIA TRADYCYJNA - OZORKÓW, UL. KOLEJOWA 13, TEL. 42/718-12-65

RĘCZNA OBRÓBKA WYROBÓW, ZAKWASY, CERAMICZNE PIECE, WIELOKROTNIE NAGRADZANA ZA WYSOKĄ JAKOŚĆ

POLECA BUŁKI SZPINAKOWE

- PRODUKT NOMINOWANY DO TYTUŁU POLSKI PRODUCENT ŻYWNOŚCI

ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW W PUNKTACH OFERUJĄCYCH WYROBY PIEKARNI TRADYCYJNEJ W OZORKOWIE I ŁĘCZCY.

SPOŁEM POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW "MAZUR":

ŁĘCZYCA, PL. KOŚCIUSZKI 11
ŁĘCZYCA, ZACHODNIA 19
ŁĘCZYCA, ALTERA 2
ŁĘCZYCA, OZORKOWSKA 15
ŁĘCZYCA, BELWEDERSKA 42
ŁĘCZYCA, BELWEDERSKA 9
ŁĘCZYCA, OZORKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 6 A

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W OZORKOWIE

ŁĘCZYCA, OZORKOWSKA 22
ŁĘCZYCA, M. KONOPNICKIEJ 11 A
ŁĘCZYCA, POZNAŃSKA 13



Od miesiąca żyją bez prądu

Gm. Grabów Państwo Szumińscy spod Grabowa nie mogą zapomnieć dnia, w którym zgodzili się podpisać umowę na zmianę dostawcy energii elektrycznej. Mimo, że szybko wysłali pismo z rezygnacją z usług firmy, na ich adres i tak przychodziły dwie faktury z płatnością za energię. Miesiąc temu odcięto im prąd z powodu zaległości na kwotę przekraczającą tysiąc złotych.

W wyniku zawarcia „pechowej” umowy, obowiązująca do tego czasu umowa kompleksowa z zakładem energetycznym została zerwana. Od dotychczasowego operatora przychodziły fv jedynie za przesył energii. Druga płatność obejmowała zużycie prądu. Nieświadome małżeństwo, płaciło tylko rachunki za przesył firmie, z którą związani byli wcześniej. W wyniku braku wpłat za zużycie energii, narosło zadłużenie w kwocie ponad 1300 zł. Prąd został odłączony.

- Jesteśmy oboje z mężem po 70-tce, nie mamy dzieci, jesteśmy mocno schorowani. Mąż cierpi na zaawansowaną cukrzycę i ma zaburzenia widzenia, ja również ledwo widzę. W ubiegłym roku przyszła jakaś pani, namówiła mojego męża na podpisanie umowy. Zostaliśmy wprowadzeni w błąd, skąd starszy człowiek może wiedzieć, jakie niesie to konsekwencje. Dodatkowo okazało się, że mąż podpisał umowę na jakieś ubezpieczenie, o tym nikomu nie powiedział. Nie ma nam kto pomóc a od ponad miesiąca

żyjemy bez prądu. Wieczorem nie jestem w stanie przy świecy odmierzyć odpowiedniej dawki insuliny dla męża - opowiada ze łzami w oczach Cecylia Szumińska. - Mąż ma 230 zł emerytury, ja emerytury nie mam, tylko 200 zł zasiłku raz na kwartał, z czego mamy żyć? Z czego mamy spłacić zadłużenie i jak odzyskać prąd? Nie wiemy co robić.

Jak się okazało, prąd wyłączył pracownik firmy, w której małżeństwo zadłużenia nie ma. Zadzwoiliśmy do niego, żeby uzyskać więcej informacji.

- W naszej firmie rzeczywiście nie ma żadnego zadłużenia. Znam tych państwa od dawna, widziałem zapłacone rachunki, ale były to opłaty za sam przesył, nie za energię elektryczną. My tylko dostaliśmy zlecenie od drugiej firmy, tej w której jest zaległość w opłatach. Należy sprawdzić, dlaczego druga firma wystawiała rachunki, jeśli rzeczywiście umowa zostałaby rozwiązana - usłyszeliśmy. - Niestety, nie był to jedyny taki przypadek. Aż serce boli, kiedy muszę odcinać prąd starszym, biednym osobą, które dały się namówić na podpisanie umowy z jakąś inną firmą, takie firmy działają trzy, przynajmniej ja o trzech wiem. Po podpisaniu umowy powstaje duże zamieszanie w dokumentacji, przychodzą dwie faktury, ludzie naprawdę nie wiedzą co mają robić. Problem dotyczy wielu miejscowości, np. w gm. Grabów, Świnice Warckie czy Uniejów. Zazwyczaj chodzi o osoby starsze.

Aby prąd został znów podłączony



- Co ja mam teraz robić? - pyta pani Cecylia

ny może być konieczna wizyta w oddziale zakładu w Kielcach. Na taką podróż, niestety nie pozwala małżeństwu ani stan zdrowia, ani domowy budżet.

Jesteśmy w trakcie wyjaśniania problemu państwa Szumińskich. Czekamy na odpowiedź ze strony zakładu energetycznego.

(ms)

Barierki przy Kaliskiej

Łęczycza Zniszczone ostatnio słupki zabezpieczające z łańcuchem na zakręcie przy ul. Kaliskiej i Wojska Polskiego zostały zastąpione barierkami. Elementy montowali pracownicy Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Ma być bezpieczniej i ładniej. Na początek przymocowano tylko barierki ochronne przy skrzyżowaniu z ul. Wojska Polskiego. W późniejszym terminie, zarządca drogi zleci również montaż barierki przy otwartych niedawno sklepach samoobsługowych na ul. Kaliskiej. Potrzeba wstawienia w tym miejscu podobnych zabezpieczeń poruszana była nie raz podczas miejskiej sesji.

(ms)



reklama

CLS CENTRUM LEKARZY SPECJALISTÓW

PROFESOROWIE, ORDYNATORZY I ICH ZASTĘPCY ORAZ INNI WYBITNI LEKARZE SPECJALIŚCI
INSTYTUTU CENTRUM ZDROWIA MATKI POLKI,
UNIwersytetu Medycznego i wielu łódzkich szpitali



DOROŚLI

Alergologia	Laryngologia
Chirurgia naczyniowa	Medycyna Pracy
Chirurgia ogólna	Medycyna Sportowa
Chirurgia onkologiczna	Neurochirurgia
Chirurgia plastyczna	Neurologia
Dermatologia	Okulistyka
Diabetologia	Ortopedia
Endokrynologia	Proktologia
Gastrologia	Psychiatria
Interna	Pulmonologia
Kardiologia	

DZIECI

Alergologia	Neurologia
Chirurgia	Ortopedia
Chirurgia plastyczna	Pediatrica
Gastroenterologia	Pulmonologia
Kardiologia	Reumatologia
Laryngologia	Urologia
Medycyna sportowa	
Nefrologia	
Neurochirurgia	

Ozorków, Listopadowa 13

tel. 730 189 777

www.centrum-lekarzy.pl

USG

serca, naczyniowe Dopplera,
tarczycy, wielonarządowe,
narządów ruchu, stawów biodrowych

Czas na zaopatrzenie kotłowni

Gm. Daszyna Gmina Daszyna przygotowuje drugi przetarg na dostawę słomy do swoich kotłowni opalanych biomasą. Na sezon grzewczy potrzeba 1300 ton paliwa. Ogrzewanie pełną parą ruszy od listopada.

Jeśli przymrozki pojawią się wcześniej, a takie są prognozy, mieszkańcy nie muszą się obawiać, że w domach będzie zimno.

- Przetarg będzie najprawdopodobniej do 20 października, ale mamy jeszcze zapasy słomy z zeszłego sezonu, poza tym wykorzystujemy ogrzewanie wspomagające gazowe. Na pewno zima nas nie zaskoczy i do sezonu zdążymy się przygotować - zapewnia Zbigniew Wojtera, wójt gminy Daszyna. - W ubiegłym roku kupowaliśmy słomę po 140 zł/t, zobaczymy jaką cenę będziemy mieli w tym roku.



W kotłowni w Daszynie jest jeszcze zapas słomy z ubiegłego sezonu grzewczego

W pierwszej kolejności kupujemy paliwo do kotłowni od rolników z naszej gminy i gmin ościennych.

Kotłownie opalane biomasą w gminie Daszyna zlokalizowane są w Daszynie i Mazewie, dodatkowo mieszkańcy Mazewa, Daszyny i Koryt korzystają z ogrzewania gazowego.

(ms)

WYJAŚNIENIE

Zdjęcie dzieci z przedszkola nr 2 w Łęczycy, które stanowiło ilustrację do ubiegłotygodniowego artykułu pt. „Rodzice twierdzą, że wychowawczyni biła dzieci!” nie przedstawia grupy, za którą odpowiedzialna była zawieszona w pracy przedszkolanka. Przepraszamy wychowawczynię dzieci z opublikowanego zdjęcia, która mogła zostać utożsamiona z odsuniętą od zajęć nauczycielką oraz rodziców maluchów umieszczonych na fotografii.

NAJMODNIEJSZE WCIĄŻ CHRYZANTEMY

Poddębice Po kilka osób dziennie odwiedza kwiaciarnię przy cmentarzu zamawiając już na Święto Zmarłych kwiaty oraz wiązanek. Na początku ub. tygodnia mieszkańcy wykorzystywali ładną pogodę na mycie nagrobków. 1 listopada coraz bliżej.

- Wielkimi krokami zbliża się Święto Zmarłych i jest coraz więcej klientów, którzy już teraz składają zamówienia – mówi Grażyna Gołębiowska,

właścicielka kwiaciarni. - Od lat największym powodzeniem cieszą się chryzantemy. Do łask wraca kolor biały tych kwiatów.

Mieszkańcy kupują zarówno chryzantemy duże, jak i drobnokwiatowe w doniczkach.

Zdaniem właścicielki kwiaciarni ceny w porównaniu do ubiegłorocznych niewiele się zmieniły. Chryzantema drobnokwiatowa w doniczkach kosztuje 10-12 złotych. Za chryzantemę



Grażyna Gołębiowska przyjmuje już pierwsze zamówienia na kwiaty na Święto Zmarłych

ciętą trzeba zapłacić 6-7 zł, natomiast za koreanę ciętą 3 zł. Wiązanka to koszt minimum 50 zł.

- Klienci składający zamówienia na Święto Zmarłych, decydują się przeważnie na wiązanek złożone z kwiatów sztucznych – słyszymy od G. Gołębiowskiej. - Na pewno ich wybór wynika z praktycznego podejścia. Taka wiązanka jest po prostu trwała. Myślę, że na kwiaty sztuczne decyduje się ok. 70 procent naszych klientów.

Słowa pani Grażyny potwierdza Aleksandra Sierocka, która na cmentarzu robiła porządki przed Wszystkimi Świętymi.

- Wiązanka może być na grobie nawet do wiosny, oczywiście jeśli wcześniej nie zostanie skradziona. Sztuczne kwiaty to rozsądny wybór. Jeśli wiązanka jest dobrze zrobiona, to praktycznie nie da się jej odróżnić od kwiatów żywych – mówi A. Sierocka.

Teresa Gasińska również zdecydowała się na kupno wiązanki ze sztucznych kwiatów. Pani Teresa, podobnie jak wielu mieszkańców, wykorzystwała we wtorek ładną pogodę i przyszła na cmentarz, aby umyć nagrobną płytę.

- Nadchodzi najsmutniejszy dzień w roku. Trzeba pamiętać o naszych bliskich zmarłych.

tekst i fot. (stop)



Aleksandra Sierocka wykorzystała ładną pogodę na początku ub. tygodnia i umyła nagrobek

Po sezonie minorowe nastroje

Uniejów Z roku na rok jest coraz gorzej – oceniają sprzedawcy z prawego brzegu Warty.

- Turyści raczej idą kładką w stronę term, które znajdują się po drugiej stronie rzeki i nie korzystają z oferty gastronomicznej oferowanej po tej stronie Warty – mówi Józef Kałużny, który w sezonie letnim dzierżawi tereny pod działalność gastronomiczną.

- Niedawno rozmawiałem z właścicielem punktu sprzedającego pierogi. Powiedział mi, że w przyszłym roku nie będzie już handlował. Po prostu jest zbyt mało klientów.

O zmniejszającej się liczbie turystów korzystających z oferty prawobrzeżnego Uniejowa mówią też inni kupcy. - Nie ma się co dziwić, że ludzie wolą skorzystać z punktów działających na terenie term – słyszymy. - Tam jest główne zaplecze turystyczno-gastronomiczne. A my niestety notujemy coraz większe straty.

Miejmy nadzieję, że w przyszłym sezonie kupcy będą mieli więcej optymizmu. Muszą zwrócić uwagę na to, że gdyby nie kompleks basenów termalnych, turystów byłoby jeszcze mniej.

tekst i fot. (stop)



materiał promocyjny

W UNIEJOWIE TRENUJĄ PIŁKARSKIE TALENTY

Akademia Futbolu cieszy się ogromnym powodzeniem. Rozmawiamy z jej założycielem, Piotrem Kozłowskim.

Odnieśliście sukces. Spodziewał się Pan tego?

- Jestem skromną osobą i uważam, że jest jeszcze sporo do zrobienia. W prowadzeniu szkoły pomaga mi żona, która zajmuje się sprawami organizacyjno-finansowymi a także trener Tomasz Bartosik, Piotr Woźniak – trener bramkarzy i Mirosław Madajski, który odpowiada za kontakty z mediami. Oczywiście cieszę się z tego, że piłkarska szkoła ma tak duże powodzenie. Obecnie w Uniejowskiej Akademii Futbolu trenuje ponad setka dzieci.



Jakie były początki. Akademia powstała w ub. roku?

- Tak. Szkoła rozpoczęła działalność dokładnie w październiku ubiegłego roku. Pomysł narodził się spontanicznie. Zakiełkował w głowie po sukcesach Ewy Pajor, najlepszej piłkarki Mistrzostw Europy 2013 r. Byłem jej pierwszym trenerem.

Skąd miłość do piłki nożnej?

- Od najmłodszych lat pasjonowałem się tym sportem. Przez wiele lat szkoliłem młodzież w naszym piłkarskim klubie MGLKS Termy Uniejów/Ostrowsko. Do tej pory jestem nauczycielem wf-u i oczywiście w szkole również z radością prowadzę piłkarskie treningi.

Ma Pan na to wszystko czas?

- No właśnie, trochę go brakuje. Dlatego musiałem zrezygnować ze szkolenia w klubie. W szkole podstawowej w Wieleninie nauczycielem jestem na pół etatu. Przyznam, że większość energii poświęcam na szkolenie dzieci w naszej Uniejowskiej Akademii Futbolu.

Ile jest grup i czy zauważył Pan jakieś piłkarskie talenty?

- Mamy cztery grupy w Uniejowie, trzy w Wieleninie i jedną grupę w Dąbiu. Najmłodsze dzieci w szkółce są z rocznika 2009-2010, najstarsze z 2005. Grupy są maksymalnie 15-osobowe.

Przed założeniem szkoły dzieci brały udział w rozgrywkach piłkarskich organizowanych przez Łódzki Związek Piłki Nożnej. Jednak przegrywały mecze. Teraz, po szkoleniu, osiągają doskonałe rezultaty. Na przykład dziewczynki z rocznika 2007 wywalczyły wicemistrzostwo województwa łódzkiego.

Gdzie odbywają się treningi?

- Mamy doskonałe warunki. Trenujemy na boiskach szkolnych w Uniejowie i Wieleninie a także na świetnej murawie boiska w Uniejowie im. Włodzimierza Smolarka. Uniejowski kompleks składa się z dwóch boisk. Jedna murawa jest trawiasta, druga sztuczna. Boiska mają swoje oświetlenie.

Podobno współpracują z wami dobrzy trenerzy.

- Tak, to prawda. Uniejowska Akademia Futbolu wypracowała taki system szkoleń, że zaprasza do siebie na treningi młodzież dobrych fachowców. Na przykład wskazówek udzielał Bartek Zalewski, który jest trenerem reprezentacji Polski do lat 17.

Słyszałem też, że zapraszacie znanych piłkarzy.

- Takie spotkania odbywają się pod hasłem „Z orłem na piersi”. W ub. roku odwiedził nas Jacek Krzynówek. W tym roku – 24 października – za-



prosiłmy do Uniejowa Euzebiusza Smolarka. Spotkanie z tym piłkarzem odbędzie się o godz. 17 w szkole podstawowej w Uniejowie.

Czy Pana piłkarska szkoła jest droga?

- W porównaniu z innymi działającymi tego typu szkołkami jesteśmy atrakcyjni finansowo. Koszt miesięcznego treningu to 50 zł. Warto dodać, że dzięki współpracy z termami dzieci szkolące się w akademii mają dwa razy w miesiącu możliwość darmowego skorzystania z basenów termalnych razem ze swoim opiekunem.

Jakie plany na przyszłość?

- Na pewno chcielibyśmy rozszerzyć naszą działalność i kierować ją do młodzieży z ościennych miast i wsi. Wiem, że piłka nożna cieszy się ogromnym powodzeniem a młodych talentów nie brakuje. Dzieci, które są

uczone piłkarskiego rzemiosła od najmłodszych lat, mają bardzo duże szanse na osiągnięcie sukcesu.

Czy akademia to tylko ciężka praca?

- Ależ nie. Organizujemy dwa razy do roku wewnętrzne turnieje piłki nożnej. W okresie świąt Bożego Narodzenia zapraszamy mikołaja. Są paczki i medale dla młodych piłkarzy. Także z okazji Dnia Dziecka jest turniej z atrakcyjnymi nagrodami. Ważna jest wtedy dobra zabawa a nie wyniki piłkarskie.

Można bezpośrednio do Pana dzwonić w sprawie treningów?

- Jak najbardziej. Mój numer telefonu: 691-696-172. Z przyjemnością odpowiem na wszystkie pytania dotyczące Uniejowskiej Akademii Futbolu.

Dziękujemy za rozmowę.

Handel pod lupą włodarzy

Poddębice, Uniejów

W Poddębicach handlujący na targowisku przy pl. Kościuszki skarżą się na skromne warunki i brak bezpłatnej toalety. Z kolei wybudowane za kilka milionów nowoczesne targowisko w Uniejowie stoi puste.

- Nawet trzeba zatroszczyć się o własny parasol, bo na targowisku nie ma wiat - usłyszeliśmy od jednego z kupców, handlujących w centrum Poddębic. - Jednak prawdziwym utrapieniem jest dla nas brak bezpłatnej toalety. Burmistrz postawił nowoczesne wc za które trzeba płacić. Zlikwidowany został publiczny szalet na placu a także toalety w pobliżu targowiska, które zostały przekształcone na pomieszczenia gospodarcze.

Burmistrz Piotr Sęckowski twierdzi, że zdania kupców o wiatach są podzielone.

- Niektórzy kupcy chcą wiat, a niektórzy wręcz przeciwnie. Zresztą zrobienie stałego zadania w tym miejscu mogłoby być problematyczne ze względu na to, że teren objęty jest opieką konserwatora zabytków. Jeśli chodzi o toaletę to i to, to nie ma problemu, aby ją postawić - usłyszeliśmy od burmistrza. - A co do skromnych warunków, to nie zgadzam się z taką opinią. Handel odbywa się na utwardzonym podłożu, które zostało wyłożo-



Nowe targowisko jest terenem jarmarcznym - tłumaczy burmistrz Uniejowa

ne kostką. Kiedyś kupcy brnęli tam w błocie.

W Uniejowie jeszcze w



Parkingi na pewno będą wykorzystane - zapewniają w uniejowskim magistracie

przeniesione z ul. Targowej na parking przed cmentarzem. O planach zmiany związanych z nowym miejscem do handlowania mówi się od dawna. Czy realizacja wcześniejszych zamierzeń wymaga również reorganizację na



Przed cmentarzem w Uniejowie planowane jest nowe miejsce dla targowiska

drugim placu targowym „Mój Rynek”?

Przyblokowane targowisko na ul. Targowej cieszy się dużym powodzeniem. Szczególnie starsi mieszkańcy chętnie robią zakupy w miejscu, do którego nie mają zbyt daleko. Jednak handlu przy blokach niedługo już nie będzie. Zdaniem lokalnych władz lepszym miejscem na targowisko jest przycmentarny parking.

- Od jakiegoś czasu modernizujemy parking, który znajduje się naprzeciwko cmentarza. Postanowiliśmy, że w tym miejscu mieścić się będzie również targowisko - mówi burmistrz Józef Kaczmarek.

Oczywiście wszelkie prace związane z dostawami tego miejsca pod handel będą przeprowadzone. Na pewno na

parkingu ustawiona zostanie toaleta o którą już wcześniej prosili mieszkańcy.

Zapytaliśmy burmistrza o nowe targowisko „Mój Rynek”. Wybudowane za miliony złotych, świeci pustakami.

- Koncepcja stworzenia tego miejsca nie jest związana z funkcjonowaniem targowiska w ścisłym rozumieniu tego słowa - tłumaczy J. Kaczmarek. - Jest to raczej miejsce jarmarczne, gdzie odbywają się cykliczne imprezy. Jest tam także duży teren parkingowy, który z pewnością będzie wykorzystany, gdy w pobliżu ruszą różne inwestycje. Zdaję sobie sprawę, że niektórzy są sceptycznie nastawieni do „Mojego Ryneku”, który teraz rzeczywiście nie jest zbyt użytkowany. Trzeba jednak zauważyć, że ten teren traktujemy perspektywnie.

tekst i fot. (stop)

KOŻUSZEK DLA YORKA

Poddębice

Głównie właściciele mniejszych ras psów - takich jak na przykład york - kupują dla swoich pupili ubranka. Wybór wdzianek jest bardzo duży.

- W zależności od pory roku sprzedajemy lżejsze lub cieplejsze ubranka. W jesiennej porze deszczowej właściciele mniejszych pszczków kupują na przykładortalionowe płaszczyki z kapturem. Gdy robi się chłodniej sprzedajemy ciepłe sweterki a nawet kożuszki - mówi z uśmiechem Ewa

Grabska - Gawrysiak, właścicielka sklepu zoologicznego. W minionym okre-



Pani Ewa prezentuje ciepłe ubranko dla psów

letnim - jak się dowiedzieliśmy - dobrze sprzedawały się sukienki dla suczek. Coraz większym powodzeniem cieszy się też odblaskowa odzież, którą zakłada się psom po zmroku. W sklepie zoologicznym sprzedawane są nie tylko ubranka do spacerów z psem. „Domowa psia odzież” również ma spore wzięcie.

- Hitem są szlafroczki dla psów po kąpieli - dodaje pani Ewa.

- Sprzedajemy właścicielom suczek także różnokolorowe pelerynki, kokardki, spinki. Mamy bardzo dużo klientów, którzy są zainteresowani takimi artykułami. Panie traktują mniejsze pieski prawie jak dzieci i bardzo o nie dbają.

(stop)



Latem dobrze sprzedawały się sukienki dla suczek

Rolnik szuka żony

Poddębice

„Kawaler rolnik szuka żony. Lubisz wieś, zadzwoń” - ogłoszenie takiej treści od niedawna wisi na jednej z tablic w centrum miasta. Czy anons jest efektem popularnego programu telewizyjnego w którym rolnicy (i rolniczka) również szukają swojej drugiej połówki? Ciekawe jest to, że treść ogłoszenia dostarczyła mama rolnika, zatroskana samotnym życiem syna.

- Kilka dni temu przyszła do nas pani, która powiedziała, że jest mamą rolnika poszukującego żony. Na małej karteczce wypisana została treść ogłoszenia. Pani poprosiła, aby ogłoszenie wisiało przez miesiąc - mówi Sylwia Skonieczka, sprzedawczyni ze sklepu w którym przyjmowane są ogłoszenia.



Na miejscu dowiedzieliśmy się, że anons matrymonialne zdarzają się coraz częściej. Choć do tej pory żaden rolnik nie szukał w ten sposób żony.

- Po raz pierwszy przyjęliśmy takie ogłoszenie. Do tej pory w ogłoszeniach matrymonialnych były głównie osoby starsze i samotne. Wśród wszystkich ogłoszeń wywieszonych na tablicy dominują te związane ze sprzedażą zwierząt hodowlanych lub maszyn rolniczych - słyszymy od pani Sylwii.

Kilkakrotnie próbowaliśmy dodzwonić się do rolnika z ogłoszenia poszukującego żony. Nikt nie odebrał jednak telefonu.

tekst i fot. (stop)



W Poddębicach kupcy czekają na bezpłatną toaletę

reklama

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent %%%
- wysokie kwoty
- szybka decyzja

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- zmiejsz swoje raty i płac mniej

Tel: 797 722 459 lub 884 006 061



PODANIE DO WŁADZ	REKĘ MYJE	MASZYNA NA BUDOWIE	SZTUKA MŁODEGO BYDŁA RZEZNEGO	URZĄD, STANOWISKO MINISTRA	KONTYNET PRZYWÓDCA GMINY ŻYDOWSKIEJ	2 MAJA 1950 ROKU PAŃSTWO W AFRYCE
9		UCIEKANIE IMIĘ ŚPIEWACZKI SARI	10		14	15
CZŁOWIEK NIE ZNACZĄCY MATOŁ			ZESZYT	BLISKI KREWNY		5
	16		KOBIETA, KTÓRA JEST PODDAWANA BADANIOM			
KONCERTUJĄCY OWAD				LEGENDARNY ZAŁOŻYCIEL KRAKOWA	DŹWIGNIA HANDLU	STRAGANIARZ
USTRÓJ Z CAREM						
ROZLUŻNIA ZMĘCZONE MIĘŚNIE	TAK DAWNIEJ NAZYWANO KIEROWCĘ	KUTWA, SKĄPIEC, DUSIGROSZ				
				URZĘDOWE PAPIERY	UPRAWIANY PRZEZ SIOSTRY RADWAŃSKIE	3
OPAŁ LŹEJSZY OD WĘGLA	60 SZTUK CZEGOŚ	PRZYJMUJE I WYPŁACA PIENIĄDZE	BEZKRYTYCZNY NAŚLADOWCA TEGO, CO MODNE	WYNIK DODAWANIA		2
JAZDA SAMOCHODEM DO TYŁU			1	POWIEŚĆ KRASZEW-SKIEGO	NAPISAŁ "SOLARIS"	
	8	6		13		
PIENIĄDZ KUBAŃSKI			TRUNEK MARYNARZY	12	11	SZACUNEK, POWAŻANIE
FATIMA Z TUNISU	7			PARYSKI RZEZIMIE-SZEK		
1	2	3	4	5	6	7
7	8	9	10	11	12	13
13	14	15	16			

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 157: Jaki szczep, taki owoc.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Dzwonek do drzwi. Gospodyni otwiera, a tam stoi chłopiec:
- Dzień dobry, jest Mosze?
- Tak, ale teraz je. Ty też pewnie coś byś zjadł?
- Tak
- No to wracaj do domu coś zjeść.

* Kapral wchodzi wieczorem do sypialni rekrutów i pyta:
- Który z was był w cywilu elektrykiem?
- Ja! - zgłasza się jeden z żołnierzy.
- W porządku. Jesteś odpowiedzialny za to, żeby co wieczór o dziesiątej światło w sali było zgaszone.

* Baca był świadkiem wypadku samochodowego: poldek wałnął w drzewo. Przesłuchuje go gliniarz:
- Baco jak to było?
Na to baca:

- Panocku widzicie to drzewo?
- Widzę.
- A oni nie widzieli...

* Na wyspie jest trzech rozbitków: dwudziestolatek, czterdziestolatek i siedemdziesięciolatek. Na sąsiedniej wyspie była naga dziewczyna. Dwudziestolatek rzuca się w fale i krzyczy:

- Płynmy do niej!
Na to czterdziestolatek:
- Zbudujmy najpierw tratwę.
A siedemdziesięciolatek:
- Po co, stąd też dobrze widać.

* Mama mówi do synka:
- Jasiu, dlaczego już się nie bawisz z Kaziem?
- A czy ty mamusiu chciałabyś się bawić z kimś, kto kłamie, bije i przeklina?
- Oczywiście, że nie.
- No widzisz. Kaziu też nie chce!

* - Proszę pani, ja się w pani chyba zakochałem - mówi dziesięcioletni Jasiu do nauczycielki.
- Przykro mi Jasiu, ale ja nie lubię dzieci.
A Jasiu na to:
- A kto lubi, będziemy uważać.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



Krem z brukwi na gęsinie

Składniki:

- Ok. 1 kg gęsiny (mogą być skrzydła lub udziec)
- 3-4 brukwie
- 6-8 ziemniaków
- porcja włoszczyzny
- ew. 3 płaty suszonego pomidora z oliwnej zalewy
- 2 liście laurowe
- 2 ziarna ziela angielskiego
- natka pietruszki
- cukier
- pieprz i sól

Etap przygotowania: Kawałki gęsi umyć, włożyć do wysokiego garnka, zalać zimną wodą (ok. 2 i 1/2 l). Dołożyć obrane i pokrojone w kostkę brukwie, liście laurowe i

ziele angielskie. Zagotować, po czym mocno zmniejszyć ogień i gotować 25 min. Potem dołożyć oczyszczoną włoszczyznę. Gdy mięso i brukiew będą prawie miękkie (brukiew długo się gotuje!), dorzucić obrane i pokrojone w kostkę ziemniaki i gotować, aż będą całkiem miękkie. Następnie wyjąć z zupy mięsne wkładki, a ziemniaki, brukiew i włoszczyznę starannie roznieść w garnku tłuczkiem do ziemniaków lub zmiksować. Doprawić zupę szczyptą cukru, solą i pieprzem. Mięso oddzielić od kości (usunąć też skórę), pokroić na kawałki i rozłożyć do talerzy. Zalać gorącym kremem, ewentualnie udekorować osączonym z zalewy i pokrojonym w krótkie wąskie paski suszonym pomidorem, posypać natką i od razu podawać.

Pieczony pstrąg z pomidorami, cukinią i świeżą szalwią

Składniki:

- 2 duże filety z pstrąga
- 1 duża cukinia
- 1 puszka pomidorów

- 3-4 ząbki czosnku
- 2-3 czerwone cebule
- garść świeżej szalwii / pietruszki / + 4 ziarenka ziela angielskiego
- sól morską
- świeżo zmielony pieprz
- oliwa z oliwek

Do podania: puree z ziemniaków (dodaje masła, mleka i dużo zielonej pietruszki)

sałatka z selera z dodatkiem oliwy truflowej i koperku (selera gotuję dosłownie chwilę, żeby był kruchy)

Etap przygotowania:

Filety dokładnie myjemy, osuszamy, solimy i doprawiamy pieprzem. Umieszczamy w natłuszczonym żaroodpornym naczyniu. Piekarnik rozgrzewamy do 200 stopni C. Na rozgrzanej



patelni z oliwą podsmażamy świeże gałązki szalwii i posiekany czosnek. Dodajemy pokrojoną w kosteczkę cebulę, kawałki cukinii i smażymy kolejne 3 minuty. Na końcu dodajemy pomidory z puszki i dokładnie mieszamy. Całość przekładamy na przygotowane filety z pstrąga. Przykrywamy folią aluminiową i pieczemy w piekarniku ok. 25 minut. Podajemy z puree z ziemniaków i sałatką z lekko podgotowanego selera z oliwą truflową i świeżym koperkiem.

Komentarz:

Pstrąga możemy zastąpić halibutem lub dorszem.

Ciasto gruszkowe z kardamonem

Składniki:

- 1,5 kg dojrzałych gruszek ze skórką
- 4 łyżki soku z cytryny
- 2 łyżki cukru
- kardamon

Ciasto:

- 250 g mąki tortowej
- szczypta soli
- 2 łyżki cukru pudru
- 0,5 kostki masła
- 1 łyżka śmietany 22%



- sok i skórka z cytryny
- olej (ile zabierze)

Etap przygotowania: Posiekać na stolnicy masło z mąką, dodać sól, cukier, śmietanę, sok i skórkę z cytryny. Zagnieść elastyczne ciasto, dolewając olej tak aby się zlepiło. Zawinąć w folię i włożyć do lodówki. Gruszki pokroić na ćwiartki usuwając gniazda nasienne. Pokroić sokiem z cytryny. Rozetrzeć kardamon w moździerzu. Posypać gruszki kardamonem i cukrem. Wyłepić ciastem posmarowaną masłem blaszkę, tak aby sporo ciasta zwisało poza brzeg. Wyłożyć gruszki na spód i zawinąć zwisające brzegi ciasta, tworząc ozdobny rąbek. Piec ok 30 minut w piekarniku nagrzanym do 200C. Posypać cukrem pudrem.

Jesienna wędrówka z PTTK

Kolejna, XIII edycja rajdu „Żółty jesienny liść” organizowanego przez oddział PTTK Ziemi łęczyckiej tym razem odbyła się w gminie Parzęczew. Ponad 350 uczestników z czterech powiatów (łęczyckiego, zgierskiego, poddębickiego i kutnowskiego) pokonało trasę liczącą 6 i 10 km, w zależności od grup wiekowych. Wyzwanie niełatwej, leśnej wędrówki podjęli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych oraz amatorzy turystyki i aktywnej zabawy w jesienniej scenerii.

fol. Andrzej Pawełczyk



CZY OZORKÓW POWALCZY O CZYSTE POWIETRZE?

Ustawa antysmogowa podpisana niedawno przez prezydenta Andrzeja Dudę daje samorządom oręż, który umożliwia skuteczną walkę ze smogiem. Burmistrz Jacek Socha analizuje treść podpisanej ustawy i zastanawia się nad tym, czy w Ozorkowie podjęte zostaną zmiany w myśl ustawy.

- Będzie to trudne, bowiem nie brakuje mieszkańców, którzy ogrzewają domy złej jakości węglem. Zresztą jak to sprawdzić? Kto ma przeprowadzać kontrole? Ponadto nasuwa się pytanie, co w sytuacji, gdy trzeba będzie wymienić stary piec. Kto poniesie koszty inwestycji? Pytań nie brakuje. Muszę przestudiować dokładnie ustawę a później wraz z radnymi będziemy zastanawiać się nad podjęciem odpowiednich kroków – mówi burmistrz Ozorkowa.



Czy w Ozorkowie samorząd podejmie działania zgodne z ustawą antysmogową?

Ustawa antysmogowa budzi wiele wątpliwości. Teraz to samorządy poszczególnych miast będą decydować o działaniach zmierzających do poprawy powietrza. Nowe przepisy umożliwiają wprowadzenie całkowitego zakazu palenia węglem. Samorząd może także zakazać używania starych pieców. Ewentualne restrykcje na pewno będą budzić społeczny opór.

Celem ustawy jest radykalna poprawa jakości powietrza. W Ozorkowie duża liczba mieszkańców borykających się z problemami finansowymi kupuje tani opał charakteryzujący się znacznie wyższą emisją pyłu i metali ciężkich niż w przypadku grubszego węgla. Ze względu na niską cenę w piecach

pali nim wielu mieszkańców. W efekcie gmina w sezonie grzewczym jest zadymiona.

Specjaliści podkreślają, że w podpisanej ustawie antysmogowej jest zbyt wiele znaków zapytania. Zdaniem fachowców konkretne zmiany w prawie mogłyby zapadać już na szczepie centralnym. Można byłoby zakazać sprzedaży pieców starego typu. To byłoby dużo łatwiejsze do wyegzekwowania. Albo obniżyć mocno akcyzę na gaz. Wówczas ludzie sami zaczęliby korzystać z takiego ogrzewania. Wątpliwości na pewno będą także na wsiach, gdzie samotnie żyje wiele starszych osób, których nie stać na to, aby palić gazem, olejem opałowym czy ekogroszkiem.

(stop)

Samorząd może zakazać używania starego pieca lub opalania złej jakości węglem

ogłoszenie

Bezpartyjny Kandydat do Senatu

Okręg wyborczy 26
Powiaty



Doświadczony samorządowiec,
członek
Zarządu Powiatu Zgierskiego
- popierany przez PSL

1

na karcie do głosowania

Wojciech **BRZESKI**

jedyny reprezentant z naszego powiatu do Senatu

Material pochodzi z jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL.

Żłobek w przedszkolu



Od września działa drugi w Ozorkowie żłobek samorządowy. Placówka mieści się w zaadaptowanych pomieszczeniach Przedszkola Miejskiego nr 3 przy ul. Zgierskiej.

Żłobek znajduje się na I piętrze, prowadzi do niego osobne wejście – od strony przedszkolnego placu zabaw.

Jest to placówka dla 20 dzieci w wieku 1 - 3 lata; jej powstanie to odpowiedź burmistrza Jacka Sochy na postulaty rodziców małych dzieci mieszkających w tej części miasta.

Latem w pomieszczeniach przeprowadzono odpowiedni remont,

by dostosować je do potrzeb żłobka: wyremontowano i wyposażono pomieszczenia na salę do leżakowania i salę zabaw, kuchnię mleczną, sanitariaty i specjalną szatnię z przewijakami. Klatkę schodową odmalowano i ułożono na schodach nowe płytki.

Na remont pomieszczeń, wyposażenie żłobka w meble i niezbędne sprzęty oraz wyposażenie placu zabaw w urządzenia dla dzieci w wieku do trzech lat miasto pozyskało dofinansowanie z Rządowego Programu Rozwoju Instytucji Opieki nad Dziećmi „Małuch 2015”.

(stop)



PROWOKUJE POLICJĘ

Ozorków Wawrzyniec Wojciechowski na ławce w centrum miasta pił w najlepsze, wcale się z tym nie kryjąc, wódkę żołądkową. - Lubię prowokować – usłyszeliśmy. - Ale w butelce nie ma wódki. To woda. Policja nic mi nie może zrobić.

(stop)



reklama

Gros Kapitał

ZADZWOŃ:
61 28 211 05
500 150 810

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

DUSZENIE I BICIE? KONTROWERSYJNA WIZYTA KOMORNIKA.

Ozorków Do bulwersujących zdarzeń doszło podczas wizyty komornika w domu w jednej z miejscowości położonej blisko Ozorkowa. Syn dłużnika twierdzi, że gdy próbował uniemożliwić opuszczenie posesji przez komornika i tragarzy został przez nich podduszony a następnie pobity. Zadzwoił na policję i powiadomił funkcjonariuszy o incydencie. Do komisariatu mają trafić aż trzy zażalenia na postępowanie komornicze.

Na terenie Polski ostatnio dość często dochodzi do czynności

komorniczych, które zdaniem mieszkańców są prowadzone w sposób niewłaściwy. Wielu uważa, że komornicy wypełniają swoje obowiązki z naruszeniem prawa. Co wydarzyło się na wsi, blisko Ozorkowa?

- Zadzwoiła do mnie moja partnerka. Powiedziała, że w domu jest komornik i jacyś trzej panowie. Wynoszą sprzęt komputerowy. Natychmiast wsiadłem w samochód i przyjechałem. Nie chciałem dopuścić do tego, aby został zabrany sprzęt należący do mojej mamy. To ojciec ma problemy

finansowe i nie rozumiem, dlaczego komornik zainteresował się mieniem należącym nie do niego - mówi syn dłużnika. - Zadzwoiłem na policję i poprosiłem, aby panowie poczekali na funkcjonariuszy. Nic z tego. Komornik nie miał zamiaru czekać. Zostałem siłą odepchnięty od drzwi, jeden

z mężczyzn złapał mnie za gardło. Potem, jak zostałem podduszony, otrzymałem silny cios pięścią w twarz.

Policjanci, którzy krótko po zdarzeniu, przyjechali do domu, szczegółowo wy pytali rodzinę o przebieg zajścia z komornikiem. Oprócz funkcjonariuszy, przyjechała też matka pobitego chłopaka.

- Nie mogę w to uwierzyć - mówiła roztrzęsiona. - W jakim my państwie żyjemy. Nie zostawię tak tego. Komornik użył siły a na dodatek zabrał rzeczy, które nie należą do dłużnika. Jestem w separacji z mężem, który ma długi. Poza tym w domu mieszka tylko mój syn wraz z partnerką i dzieckiem. Mąż się tu nie pojawia. Jakim prawem weszli na teren posesji i wynieśli z domu moje mienie?

Policjanci poinformowali rodzinę o czynnościach jakie można podjąć w przypadku niewłaściwej egzekucji komorniczej. Poszkodowany zapowiedział, że sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

- Złożę zawiadomienie o naruszeniu nietykalności cielesnej. To nie wszystko. Będzie również sprawa o naruszenie miru do-



Na miejsce przyjechała policja. Domownicy zostali poinformowani, jakie mogą podjąć czynności na - ich zdaniem - niewłaściwe postępowanie komornika

bowego. Oczywiście będzie też formalne zażalenie na komornika - usłyszeliśmy.

Paweł P. (nazwisko do wiadomości redakcji) - komornik ze Skierniewic, odmówił komentarza. Rozmawialiśmy z **Maciejem Włodarczykiem**, radcą prawnym i pełnomocnikiem wierzyciela.

- Nie ma mowy o działaniu niezgodnym z prawem - twierdzi M. Włodarczyk. - Na miejscu dowiedzieliśmy się, które rzeczy należą do dłużnika. Nie chciano nas wypuścić z mieszkania a nie mamy obowiązku czekać na przyjazd policji. Dlatego odepchnąłem mężczyznę. Jednak nikt go nie

dusił, ani tym bardziej nie pobił. Dysponuję nagraniem z całego zajścia i mogę to udowodnić.

tekst i fot. (stop)



ogłoszenie

Wielu mieszkańców Ozorkowa dobrze Panią zna z działalności społecznej. Gdyby miała jednak Pani przedstawić się naszym czytelnikom, co by Pani powiedziała o sobie? Jaka jest Lidia Elert?

Myszę, że przede wszystkim staram się być dobrym człowiekiem. Ciężko pracowałam na to, co osiągnęłam, dlatego mam odwagę o tym mówić. Szanuję ludzi, których spotykam na swej drodze. To dla nich, ale także dzięki nim udało mi się osiągnąć tak wiele dla wspólnego dobra. Jestem spełnioną kobietą, która ma najukochańszą dorosłą córkę. A zawodowo: obecnie pracuję jako Główny Administrator w ozorkowskim Domu Pomocy Społecznej. Byłam Naczelnikiem Wydziału Kultury i Promocji w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie, Animatorem Lokalnym w Gminie Miasto Ozorków. Od lat jestem organizatorem wielu akcji charytatywnych, m.in.: zachęcania do bycia dawcą szpiku, meczów, pikników, wycieczek, kompletowania wyprawek szkolnych, czy bezpłatnego rozliczania PIT-ów. Z wykształcenia jestem managerem, politologiem oraz technikiem rolnikiem.

Dlaczego postanowiła Pani kandydować do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?

Kandyduję, by móc wykorzystać swoje doświadczenie i wiedzę zarówno w pracy społecznej, jaki i samorządowej na rzecz rozwoju NASZEGO REGIONU. Jako patriotka lokalna, a taką się czuję, uważam że NASZ REGION zasługuje na przedstawiciela, który zadba o to, by z odpowiednich źródeł pozyskiwać fundusze na realizację planów i marzeń jego mieszkańców, by o NASZYM REGIONIE dobrze się mówiło, by przyciągnąć tu jeszcze więcej dobrej energii. Jestem już drugą kadencję radną Rady Powiatu Zgierskiego, obecnie pełnię funkcję przewodniczącej Komisji ds. Przeciwdziałania Bezrobociu oraz wiceprzewodniczącej Komisji Rewizyjnej. W ostatnich wyborach samorządowych uzyskałam najwyższe poparcie w swoim okręgu. Myszę, że jestem gotowa podjąć to wyzwanie, a jednocześnie wziąć na siebie dużą odpowiedzialność. I zrobię wszystko, żeby swoich wyborców nie zawieść. To będzie dla mnie zaszczyt reprezentować mieszkańców NASZEGO REGIONU.

Jaki ma Pani pomysł na siebie jako polityka?

Moją wielką pasją jest aktywność społeczna, a pomoc potrzebującym to dla mnie oczywistość. Boli mnie ludzka krzywda, bezsilność zwykłych ludzi wobec absurdałnych przepisów i bezdusznej administracji, dlatego zawsze będę aktywnie działać! To się na pewno nie zmieni, gdy Wyborcy obdarzą mnie zaufaniem i wybiorą na posła RP. W swoim programie wyborczym mam 6 żelaznych punktów. Kobieta i dziecko są dla mnie priorytetem, dlatego podejmę wszelkie działania, mające na celu usprawnienie życia matkom i ich dzieciom; chcę być ambasadorem działań na rzecz zaangażowania ziemi zgierskiej w tworzenie odnawialnych źródeł energii. Będę aktywnie wspierać wszelkie organizacje pozarządowe, które stanowią istotny element polskiej rzeczywistości - to inkubator dla przedsiębiorczych młodych Polaków. Deklaruję działania na rzecz seniorów. Będę aktywnie wspierać wszystkie programy oferujące miejsca pracy. Chciałabym również przyczynić się do reaktywowania spółek wodnych, uruchomienia ogólnopolskiej sieci zbiorników retencyjnych z wykorzystaniem cieków wodnych i nieużytków.

Skąd przewijające się u Pani ulotkach hasło: Odczarujmy 13-stkę?

W tym roku obchodzić 13-lecie mojej działalności społecznej. Praca społeczna nie jest łatwa. Ktoś, kto wykonuje ją z powołania chce pomóc wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują. Ale, niestety, nie wszystkim pomóc się udaje - pomimo szczerych chęci. Jednak mam nadzieję, że wtedy, gdy Państwu byłam potrzebna nie zawiodłam. Nie spoczywam na laurach - reaguję, gdy podejmowane działania uderzają w naszą społeczność. Nieprzypadkowo więc wybrałam miejsce 13 na liście wyborczej. Mam nadzieję, że moi wyborcy - ludzie, którzy we mnie wierzą - sprawią, że ta 13-stka okaże się dla mnie szczęśliwa.

Co chciałaby Pani powiedzieć swoim wyborcom?

Szanowni Państwo! Dzień 25 października jest bardzo ważnym dniem dla wszystkich Polaków. Możecie oddać w powszechnych wyborach swój cenny głos na tych, którym zaufaliście. Proszę każdą osobę, która uzyskała prawo do głosowania o aktywny udział w tym wydarzeniu, a tych których przekonałam swoją osobą proszę o oddanie głosu na mnie. Zapewniam, że nie zawiodę, a swoje doświadczenie społeczne i zawodowe wykorzystam na rzecz naszego regionu. Bez Was tego nie zrobię! Odczarujmy razem 13-stkę!

Lidia Małgorzata

ELEERT

Wasza bezpartyjna kandydatka do Sejmu RP

Z Wami - dla Was!

13 MIEJSCE LISTA NR **5** PSL

Materiał pochodzi i jest finansowany ze środków Komitetu Wyborczego PSL

Winnego smrodu nie ma

Ozorków Michał Miłosz, naczelnik wydziału polityki przestrzennej w urzędzie miasta, poinformował, że zakończona już została sprawa dot. nielegalnego zrztu nieczystości o której pisaliśmy w ubiegłotygodniowym numerze. Nieczystości z szamba odprowadzane były na tereny dzierżawione przez jednego z restauratorów.

- To dzierżawca odpowiada za porządek na dzierżawionej działce. Dlatego zlecieliśmy, aby uprzątnął teren. Także przez dzierżawcę wyjęte zostały rury, którymi tłoczono były nieczystości na tereny naprzeciwko działek „Adamówek”. Nie udało się ustalić, kto jest odpowiedzialny za nielegalny zrzt. Na szczęście do skażenia doszło na bardzo małej powierzchni. Rozmawialiśmy z dzierżawcą, który ma prawo do wieczystego użytkowania tego terenu, aby ogrodził działkę. Póki co ogrodzenia nie będzie, bo teren ma zostać sprzedany i dzierżawiący plac nie chce ponosić dodatkowych kosztów - usłyszeliśmy od naczelnika.

(stop)



Skażenie terenu - zdaniem naczelnika - nie było duże

Skażenie w centrum Parzęczewa

Ktoś umyślnie rozlał duże ilości nieznanej substancji na placu Kościuszki w Parzęczewie i na 10 – kilometrowym odcinku drogi nr 5137 E relacji Ozorków-Parzęczew, w rejonie miejscowości Wytrzyśczki. Wezwani na miejsce inspektorzy ze Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Zgierzu stwierdzili, że jest to bardzo silny i toksyczny kwas solny.

Właśnie według takiego scenariusza odbywały się ćwiczenia z obrony cywilnej pod kryptonimem „Skażenie 2015”. Urzędnicy, straż pożarna, policja, wojskowi i przedstawiciele firm zajmujących się profesjonalnie odkażaniem, dyskutowali nad sposobem poradzenia sobie z tego typu zagrożeniem. Powołany przez starostę zgierskiego Powiatowy Ośrodek Danych i Alarmowania (w skrócie POADA), w którego skład wchodzi emerytowani strażacy, energetycy i wojskowi, a także urzędnicy starostwa, miał za zadanie wypracować plan działania i informowania mieszkańców. POADA, wspólnie z przedstawicielami gminy Parzęczew (na czele



z wójtem Ryszardem Nowakowskim), odpowiedzialnymi za zarządzanie kryzysowe, zaleciła: oznakowanie i zamknięcie stref skażonych, zabezpieczenie ujęć wody, ustalenie osób i pojazdów, które mogły ulec skażeniu i skierowanie ich do rozwiniętych punktów zabiegów specjalnych, gdzie odbywało się odkażanie. Aby na bieżąco i skutecznie informować mieszkańców gmin: Parzęczew, Ozorków, jak i miasta Ozorkowa, powiatowe służby stworzyły punkt informacyjny,

skąd nadawały komunikaty do mieszkańców i mediów. Komunikaty o zagrożeniu i zasadach postępowania były rozpowszechniane za pomocą mobilnej reklamy głosowej. Wszystkie te działania ćwiczebne nie rozgrywały się jednak w Parzęczewie ale na parkingu zgierskiego starostwa, gdzie strażacy i firmy zewnętrzne pokazały jak odkażać się ludzi, pojazdy i teren. - Gdyby naprawdę w naszym powiecie doszło do skażenia, to dzięki takim ćwiczeniom będziemy lepiej przygotowani do działania – mówi Wojciech Brzeski, członek zarządu powiatu, koordynujący ćwiczeniami.

info: starostwo

Zakaz sikania na ściany!

Ozorków Mieszkańcy mają dosyć podchmielonych delikwentów sikających na ściany nawet w centrum miasta. Problem jest poważny. W niektórych bramach fetor jest tak wyraźny, że aż odrzuca – skarżą się lokatorzy.

Wydaje się, że kłopot z nadużywającymi alkoholem i sikającymi, gdzie popadnie, jest nie do rozwiązania. Tacy mieszkańcy zazwyczaj nie korzystają z publicznego szaletu.

Są jednak miasta, których władze wpadły na pomysł w jaki sposób rozwiązać ten przykry problem.

W Hamburgu ściany niektórych budynków pokryte są hydrofobową farbą, która nie wchłania żadnych płynów. Strumień wody albo moczu, który na nie pada, rozdziela się na małe kropelki, odbija i rozpryskuje dookoła. Załatwiający się na taką ścianę musi się liczyć z tym, że zmoczy sobie buty lub spodnie. W wielu miejscach na murach pojawiły się więc specjalne tabliczki z ostrzeżeniem: „Nie sikaj tu! Oddamy ci!”. Wątpliwe, aby takie rozwiązania zostały zastosowane w Ozorkowie, a szkoda...

(stop)



tekst sponsorowany

„Czasem my – animatorzy z małych miasteczek i wsi popełniamy ten błąd, że za wszelką cenę chcemy konkurować z wydarzeniami, przedsięwzięciami łódzkimi, najczęściej z powodu mniejszych możliwości, z małym skutkiem. Tymczasem należy korzystać z bliskości wielkiego kulturalnego i naukowego ośrodka oraz jego potencjału dla tworzenia kultury na prowincji” – rozmowa z Renatą Nolbrzak, dyrektorem Forum Inicjatyw Twórczych w Parzęczewie.

Agnieszka Barczyk: Przed nami kolejna – jedenasta już – edycja ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „Czarno na Białym”, który jest sztafietą imprez FIT-u. Jak to wszystko się zaczęło?

R. N.: Pomysłodawczynią konkursu była wiele lat temu Agata Włodarczyk – wówczas koleżanka z parzęczewskiego ośrodka kultury. A że poezja zawsze była mi bliska, chętnie podjęłam wyzwanie organizacji konkursu.

A.B.: Z roku na rok popularność konkursu rośnie. Laureatem jednej z ostatnich edycji był nawet poeta z USA! Konkurs z Parzęczewa zdobył kolejny kontynent?

R. N.: To prawda (Śmiech). Okazało się, że nacisk na właściwy dobór jurorów, no i zapewne w jakiejś mierze sprawność organizacyjna spowodowały, że kon-

kurs zdobył sobie ważne miejsce na mapie wydarzeń kulturalnych Łodzi i regionu. Myślę, że zrozumienie tej współzależności miasta i ośrodków kulturalnych z regionu jest ważne dla powodzenia takich przedsięwzięć.

A.B.: Co w tym roku będzie działo się w Parzęczewie w ramach festiwalu?

R. N.: Wydarzenia festiwalowe w Parzęczewie odbywać się będą 6 listopada. Już dziś zapraszamy wszystkich miłośników poezji (szczegółowy program opublikowany będzie na stronie www.foruminicjatyw.pl).

A. B.: Czym jeszcze, prócz organizacji literackich wydarzeń zajmuje się Forum Inicjatyw Twórczych, którym kierujesz?

R. N.: Nie wiem, czy tego naprawdę chcesz, bo o przedsięwzięciach FIT-u mogę mówić długo i chętnie (śmiech). Zapraszam na przykład na koncerty naszych zespołów: „Błogostanu”, ludowej kapeli „Parzęczewiacy” czy zespołu biesiadnego ze Śniatowej. A propos ludowej muzyki, realizowaliśmy kilka lat temu z Fundacją Rozwoju Gmin „PRYM” bardzo ciekawy projekt, polegający na nagraniu płyty inspirowanej łączącym folklorem, przez najwybitniejszych polskich muzyków jazzowych, m.in.: Leszka Możdżera, Tymona Tymańskiego, Piotra Manię i Irka Wojtczaka – z pochodzenia parzęczewianina, który był jednym z pomysłodaw-

ców projektu. Ponadto na płycie zaistnieli także zagraniczni goście: Glenn Meyer, Larry Okey Ugwu z Nigerii, czy... mnisi buddyjscy z klasztoru Drepung Gomang. Na płycie nie mogło oczywiście zabraknąć parzęczewskich muzyków ludowych.

A. B.: Skąd czerpicie środki na działalność?

Otrzymujemy oczywiście, jak wszystkie samorządowe instytucje kultury, dotację z gminy. Oprócz tego korzystamy z wielu źródeł zewnętrznych, zarówno unijnych, jak i krajowych. Mimo niewielkiej obsady jesteśmy bardzo sprawni w aplikowaniu o pieniądze na różne przedsięwzięcia. W tym roku zrealizowaliśmy już kilka projektów, finansowanych między innymi ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, za pośrednictwem działającej na naszym terenie Lokalnej Grupy Działania „PRYM”. W tej chwili w ramach programu Narodowego Centrum Kultury tworzymy gminną pracownię edukacji fotograficznej w Tkaczewskiej Górze. Jej otwarcie, połączone z krótkim wykładem na temat podstaw fotografii oraz z plenerem fotograficznym pod hasłem: „Jesień nad Bzurą” planujemy na 24 października.

A. B.: Jak udaje Ci się łączyć tak intensywną pracę w Forum z obowiązkami na Uniwersytecie? Prowadzisz zajęcia ze studen-



Na scenie Renata Nolbrzak i Andrzej Strąk - organizatorzy imprezy

tami, często publikujesz teksty naukowe, redagujesz książki, wygłaszasz referaty na konferencjach, no i pisziesz doktorat...

Obydwie aktywności udaje mi się chyba łączyć z całkiem niezłym skutkiem – Forum działa prężnie, na Uniwersytecie po raz kolejny zostałam stypendystką. Wykorzystuję często na rzecz Forum Inicjatyw Twórczych możliwości, jakie daje moja aktywność naukowa. Na przykład kiedy uczestniczyłam w międzynarodowym projekcie badawczym z udziałem Czechów, zaprosiłam czeskich kolegów – filmoznawców do Parzęczewa, gdzie prezentowali czeską kulturę, związaną z filmem. Innym przykładem mogą być tegoroczne

warsztaty dziennikarskie dla młodzieży. Młodzi ludzie brali udział w warsztatach prasowych i telewizyjno-filmowych w Parzęczewie, ale uczestniczyli także w zajęciach ze studentami w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UŁ. Z kolei w opracowaniu scenariusza do wspomnianego wcześniej widowiska obrzędowego pomagali mi koledzy – kulturoznawcy.

Tak przenikają się moje zainteresowania i obszary działalności: zawodowe, artystyczne i naukowe. Mam nadzieję, że z korzyścią dla wszystkich dziedzin (śmiech).

A. B. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Agnieszka Barczyk

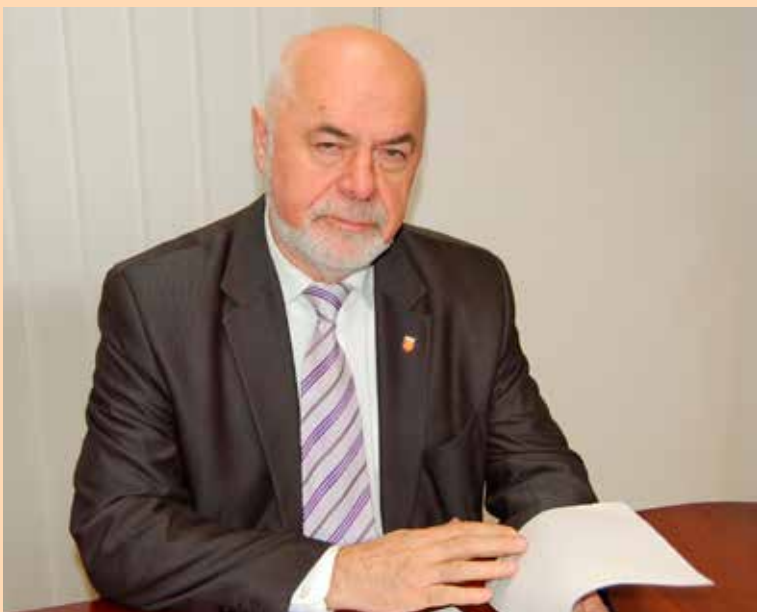
Starosta jest zadowolony z mediacji

Ryszard Rytter, starosta poddębicki, nie ukrywa, że porozumienie osiągnięte dzięki mediacji z Józefem Kaczmarskim, burmistrzem Uniejowa, przyniosło mu wiele satysfakcji.

- Przyznaję, że byłem sceptycznie nastawiony do tej sprawy. Ale się udało. Wypracowaliśmy kompromis i cieszę się, że nie będziemy musieli chodzić po sądach. Mam nadzieję, że nasze relacje będą już poprawne i nie będziemy się wzajemnie atakować - mówi starosta.

Jednym z punktów porozumienia, który na pewno zainteresuje mieszkańców Uniejowa, jest dążenie do utworzenia podstacji pogotowia ratunkowego.

- Postanowiliśmy, że połączymy siły z burmistrzem Kaczmarskim, aby Uniejów miał swoją karetkę. Oczywiście nie wszystko zależy od nas. Ostateczna decyzja będzie po stronie ministra zdrowia. Nigdy nie byłem przeciwnikiem pomysłu,



Starosta porozumiał się z burmistrzem Uniejowa

aby w Uniejowie powstała podstacja. Ważne, aby była to kolejna trzecia karetka dla powiatu, nie kosztem odebrania jednej z

dwóch karetek jeżdżących teraz w Poddębicach - słyszymy od starosty.

(stop)

ogłoszenie

REGULAMIN OTWARTYCH MISTRZOSTW MIASTA I GMINY OZORKÓW W TENISIE STOŁOWYM POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA OZORKOWA Zorganizowanego w dniu 14 listopada 2015 r.

1. Cel:

Popularyzacja tenisa stołowego.
Aktywne spędzanie czasu wolnego.
Integracja dzieci i młodzieży.

2. Termin i miejsce:

Zawody zostaną rozegrane w dniu 14 listopada 2015 roku od godziny 9:00 w Gimnazjum Nr 1 im. Jana Pawła II w Ozorkowie ul. Lotnicza 1

3. Kategorie wiekowe:

I	grupa	— szkoły podstawowe	9.00-12.00
II	grupa	— szkoły gimnazjalne	9.00-12.00
III	grupa	— szkoły średnie	12.00-14.00
IV	grupa	— dorośli do 40 lat	12.00-14.00
V	grupa	— dorośli 41-55 lat	14.30-17.00
VI	grupa	— dorośli powyżej 55 lat	14.30-17.00

4. System rozgrywek i przepisy gry:

Turniej tenisa stołowego rozegrany zostanie w grach singlowych bez podziału na płeć.

Pojedyunki rozgrywane będą do dwóch wygranych setów do 11 pkt.

Turniej rozgrywany będzie systemem pucharowym i w grupach.

5. Zgłoszenia i losowanie:

Zgłoszenia indywidualne chęci uczestnictwa do dnia 14 listopada 2015 r. w sali gimnastycznej Gimnazjum Nr 1 w Ozorkowie przed zawodami.

Zgłoszenia może dokonać dyrektor lub upoważniony nauczyciel ze wszystkich szkół Miasta i Gminy Ozorków do dnia 12.11.2015 r.

Odprawa techniczna połączona z losowaniem odbędzie się w dniu zawodów.

6. Warunki uczestnictwa:

Wszystkich zawodników obowiązuje strój sportowy (obuwie na zmianę, odzież sportowa)

Zawodnicy muszą posiadać własne rakietki.

Sprawy sporne wynikłe w czasie trwania turnieju rozstrzyga sędzia główny i organizator.

Uczestnicy turnieju są zobowiązani do przestrzegania zasad i regulaminów ustalonych przez gospodarza obiektu i organizatora turnieju.

Organizator nie ponosi odpowiedzialności za rzeczy zagubione lub pozostawione w szatni.

Ubezpieczenie oraz dojazd zawodników na koszt własny.

Organizator nie ponosi odpowiedzialności za kontuzje, wypadki, problemy zdrowotne uczestników podczas trwania zawodów.

Zawodnik - uczeń startuje na własną odpowiedzialność za pisemną zgodą rodzica, prawnego opiekuna.

7. Organizator zapewnia:

Obsługę sędziowską (uczniowie, nauczyciele gimnazjum)
Nagrody w postaci pucharów, medali, dyplomów.

8. Uwagi końcowe

Rozdanie nagród dla najlepszych zawodników w dniu zawodów o godzinie 17.30

Opracował: mgr Grzegorz Pawłowski



materiał promocyjny

Remont dróg powiatowych Wyremontują prawie 30 km!

Jak już informowaliśmy powiat poddębicki realizuje zadanie pn. „Remont dróg powiatowych na terenie Powiatu Poddębickiego”. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz.

W ramach zadania zgodnie z harmonogramem wykonano prace już na prawie 20 km dróg powiatowych z planowanych 29 km. Nakładki z mieszkanki mineralno-emulsyjnej na zimno są już w miejscowościach Rzęczyca (2,5 km), Chodaki (0,84 km), Felicjanów (1,25 km), Żelgoszcz (2,46 km), Łążki (1,5 km), Złotniki - Dalików (2,166 km), Lipnica - Krępa (3,5 km), Poddębice - Cieżków (4,5 km).

Warto również nadmienić, że położono już krawężniki w Niewieszu na odcinku 900 mb, a w trakcie remontów są chodniki na ulicy Północnej w Poddębicach oraz na ul. Różanej i Wiśniowej w Uniejowie.

- Widać już efekty prac na naszych drogach. Za ponad 3 mln 720 tys. złotych wykonamy niezbędne naprawy na 29 km, wymienimy chodniki w



Poddębicach i Uniejowie, a także wyrównamy pobocza - informuje Ryszard Rytter, starosta poddębicki. - Remonty możliwe są dzięki dofinansowaniu jakie uzyskaliśmy w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II - Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój.



Pieszy bez pierwszeństwa przed pasami

Kierujący pojazdem nie będzie musiał ustąpić pierwszeństwa pieszemu, który zbliża się do przejścia. Sejm przyjął w piątek uchwałę Senatu o odrzuceniu takiej nowelizacji Prawa o ruchu drogowym. W głosowaniu 197 posłów było za odrzuceniem uchwały Senatu, 217 przeciw, a 24 wstrzymało się od głosu. Sejm odrzuca stanowisko Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Sejmowa komisja infrastruktury rekomendowała przyjęcie wniosku Senatu o odrzucenie nowelizacji. Jej przeciwnicy podkreślali, że to kierowca musiałby oceniać, czy pieszy chce przejść, a pieszy - czy kierowca się zatrzyma. Zwolennicy mówili, że w kulturze Zachodu jest oczywiste, że gdy pieszy zbliża się do przejścia,



samochody stają.

Zgodnie z obecnymi przepisami pieszy, czekający na możliwość wejścia na przejście lub przechodzący przez jezdnię czy torowisko, jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność. Pieszy znajdujący się na przejściu dla pieszych ma pierwszeństwo przed pojazdem. Nowelizacja zakładała, że także pieszy czekający przed przejściem ma pierwszeństwo przed pojazdem, z wyjątkiem tramwaju. Przed wejściem na przejście pieszy miałby obowiązek zatrzymać się i upewnić, czy kierujący pojazdem ustępuje mu pierwszeństwa.

PIJANI RODZICE

Pijani rodzice opiekowali się swoimi dziećmi. 7 października o godzinie 18:50, dyżurny poddębickiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w jednym z mieszkań w Uniejowie znajdują się pijani rodzice, którzy opiekują się małoletnimi dziećmi. Na miejscu policjanci zastali dwójkę dzieci w wieku 4 i 5 lat oraz ich 42-letniego ojca i 37-letnią matkę. Obydwójce zostali poddani badaniu na zawartość alkoholu i okazało się, że mężczyzna miał 1,92 promila a kobieta 2,2 promila. Dzieci zostały oddane pod opiekę babci. O dalszym losie tej rodziny zdecyduje sąd rodzinny.

OGŁOSZENIA DROBNE

1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE,
TEL. 888 460 461

ODSZKODOWANIA dla rodzeństwa, dzieci, wnuków, rodziców, po śmierci osoby z rodziny w wypadku drogowym. Zdarzenia z ostatnich 18 lat (od 1997r.). Bez opłat wstępnych. Cały region. Tel.: 510-920-014

DACHY: MONTAŻ POKRYĆ BLACHA, PAPA, GONTY, PODBITKI, PODDASZA. Tel. 669-429-710

Sprzedam działkę budowlaną 2030 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa.
Tel.: 511-509-716

Wynajmę warsztat samochodowy.
Tel.: 24-721-59-67 lub 695-212-036

Sprzedam Volkswagen Passat, 98 rok, cena 3500 zł. Tel.: 534-717-637

KAFLE 19,3x13,3cm. Sprzedam, 1 zł/szt. Tel.: 500-336-322

Słupki – rura 2,5mb x 45mm.
Sprzedam, 1,50 zł/kg.
Tel.: 500-336-322

ogłoszenie

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH, PRACA PRZY KONTROLI WZROKOWEJ ELEMENTÓW WYKONYWANYCH NA WTRYSKARKACH. PRACA W ŁODZI, DARMOWY DOJAZD Z ŁĘCZYCY I OZORKOWA. PRACA W SYSTEMIE 4-BRYGADOWYM, TEL. 509 43 23 35

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Spawacz MAG

Umiejętność czytania dokumentacji technicznej, uprawnienia spawalnicze metodą 135 lub 136, min. 1 rok doświadczenia w zawodzie. Adecco Poland Sp. z o.o. ul. Wólczarska 128 m. 134 90-527 Łódź tel. 609 083 000 e-mail: dorota.kalwas@adecco.com Miejsce pracy: Łęczyca

Ślusarz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechanik lub ślusarz, umiejętność obsługi tokarek, frezarek – mile widziane tokarz, doświadczenie zawodowe jako ślusarz, monter ok. 1-2 lata. Adecco Poland Sp. z o.o. ul. Wólczarska 128 m. 134 90-527 Łódź tel. 609 083 000 e-mail: dorota.kalwas@adecco.com Miejsce pracy: Łęczyca

Wózkowy

Uprawnienia do obsługi wózków widłowych. FROZEN FOODS Sp. z o.o. ul. Lawinowa 64 92-010 Łódź Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7a tel. 603 077 769

Specjalista ds. technicznych

Wykształcenie wyższe techniczne lub w trakcie studiów, znajomość obsługi programów typu CAD i CAM, znajomość rysunku technicznego, znajomość języka angielskiego, samodzielność, kreatywność i inicjatywa w działaniu. Schraner Polska Sp. z o.o. ul. Lotnicza 21G 99-100 Łęczyca tel. 24 721 02 27

Sortowaczka na linii sortowniczej

Chęć do pracy, umiejętność pracy na linii sortowniczej – mile widziana. MG recykling s.c. Grzegorz Wąchocki, Marcin Wyderka ul. Kasprowicza 88 m. 60 01-949 Warszawa Miejsce pracy: Grabów, ul. Ogrodowa 56 tel. 666 218 218

Sprzedawca – kelner

Wykształcenie średnie, lub zawodowe lub podstawowe, obsługa komputera, zasady kelnerstwa mile widziane. ZAJAZD AMBROZJA Daszyna 29 99-107 Daszyna tel. 607 944 072

Księgowa

Wykształcenie wyższe kierunek księgowość, mile widziany samodzielny księgowy, doświadczenie w zawodzie min. 1 rok GRUPA PRODUCENTÓW ROLNYCH ZIARNA ZBÓŻ „KASZTELAN” Łubno 63B 99-107 Daszyna Miejsce pracy: Drzykozy

Monter stolarki okiennej i drzwiowej

Prawo jazdy kat. B, doświadczenie zawodowe w montażu stolarki okiennej i drzwiowej Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe OKNA-PLAST ul. Poznańska 28 99-100 Łęczyca tel. 24 721 67 71 Miejsce pracy: Łęczyca, Kutno i okolice

Pomocnik monter nagrobków

Chęć do pracy, umiejętność układania kostki brukowej CARO Spółka z o.o. ul. Płocka 38 09-500 Gostynin tel. 601 870 078 Miejsce pracy: teren województwa łódzkiego

Kierowca kat. C+E

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne. JULMAR-TRANS Michał Pichalak Jarochovek 3 99-107 Daszyna tel. 607 718 348 lub 781 483 300

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia do kierowania ciągnikiem siodłowym, mile widziane wykształcenie mechaniczne. Giełda Rolna „ZOLA” Ignaczak Sp.j. ul. Wschodnia 4 99-335 Witonia tel. 604 160 803

Prasowaczka

Umiejętność prasowania, umiejętność pracy w zespole. P.P.H.U. ELIZABETH ul. Konopnickiej 2 99-100 Łęczyca tel. 500 106 370

Kierownik ds. technicznych

Wykształcenie min. wyższe techniczne, min. 2 lata doświadczenia w branży metalowej. PPH „Agro-factory” Lubień 35 99-100 Łęczyca tel. 603 555 446 e-mail: biuro@agro-factory.pl

Monter sieci

elektroenergetycznych Wykształcenie podstawowe, chęć do pracy. Budownictwo Elektroenergetyczne „SELPOL” Spółka Akcyjna ul. Ratajska 14/18 91-231 Łódź tel. 605 896 005 e-mail: praca@selpol.pl Miejsce pracy: Łódź oraz teren całego kraju

Pracownik zgrzeblarni

chęć do pracy Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Wojciech Pawliszewski, Władysław Buczyn ul. Korsarska 20 94-047 Łódź tel. 509 790 464, 509 022 912 miejsce pracy: Łęczyca, ul. Lotnicza 1A

Kelner

mile widziane prawo jazdy kat. B, książeczka sanepidowska SPHINKS Mohamed Elrefaey ul. Adama Mickiewicza 1A 26-300 Opoczno miejsce pracy: Łęczyca, ul. Ozorkowska 29 tel. 729-220-580

Sprzątaczką

Wykształcenie podstawowe. Firma „KO-MAR” Michał Malicki ul. Dobiegniewska 21 87-820 Kowal tel. 508 583 756 Miejsce pracy: Łęczyca

Pomocnik malarza

wykształcenie zasadnicze zawodowe Grupa Progres ul. Wólczanska 53 90-117 Łódź tel. 609 100 671 Miejsce pracy: okolice Łęczycy

Kierowca autobusu kat. D

Prawo jazdy kat. D, uprawnienia na przewóz osób. Firma Handlowo-Usługowa Magdalena Geraga ul. Kolejowa 19 95-035 Ozorków tel. 507 199 428

Serwisant sprzętu komputerowego

Wykształcenie średnie informatyczne, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera. QSTER COMPUTERS Andrzej Kuster ul. 1 Maja 19 99-150 Grabów tel. 63 219 1088 lub 509 877 250

Pracownik fizyczny
Chęć do pracy.

Frozen Foods Sp. z o.o. ul. Lawinowa 61 92-010 Łódź tel. 603 077 769 Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7A

Operator maszyn przemysłowych

Wykształcenie techniczne mechaniczne lub elektryczne, obsługa maszyn, diagnozowanie i naprawa awarii i usterek. Frozen Foods Sp. z o.o. ul. Lawinowa 61 92-010 Łódź tel. 603 077 769 Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7A

Tokarz-frezier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe, min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku.

ogłoszenie

„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „MAZUR” W ŁĘCZYCY SPRZEDA LUB WYDZIERŻAWI PLAC WRAZ Z KONTENEREM PRZY UL. TUMSKIEJ 1. INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI, NR TEL.: 24 721 24 82 LUB 506 856 382

ogłoszenie

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi pomieszczenia na piętrze o powierzchni 91,4 m² w budynku przy ul. Kaliskiej 3. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni, nr tel.: 24 721 24 82 lub 506 856 382

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Turniej integracyjny na licealnym ORLIKU

Na orliku przy I LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy odbył się Integracyjny Turniej Lekkoatletyczny zorganizowany przez Zespół Placówek Edukacyjno - Wychowawczych w Łęczycy przy współudziale starostwa powiatowego w Łęczycy, ILO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy oraz animatorów orlika. Do turnieju przystąpiły szkoły: ZPE-W w Łęczycy, Szkoła Podstawowa nr 3 w Łęczycy oraz Szkoła Podstawowa nr 4 w Łęczycy.

Po przeprowadzeniu wspólnej rozgrzewki przystąpiono do zawodów. Wynik tych zawodów nie był tu najistotniejszy, choć zakończył się remisem. Najbardziej liczyła się wspólna koleżeńska atmosfera sprzyjająca integracji. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Zawody zakończono wspólną pamiątkową fotografią. Można z satysfakcją przyznać, że cel integracji młodzieży przez sport został osiągnięty.

Info:leczycki.pl



Sztafetowe Biegi Przełajowe



Jak co roku na początku października w Świnicach Warckich odbyły się Powiatowe Sztafetowe Biegi Przełajowe. Gimnazjum w Topoli Królewskiej reprezentowało 20 osób (10 dziewcząt i 10 chłopców). Każdy z zawodników musiał przebiec dystans ok. 1000 m (dziewczeta 800 m). Do sukcesu całej drużyny przyczynił się indywidualny wysiłek każdego zawodnika. Morderczy bieg się opłacił, gdyż chłopcy zajęli I miejsce a dziewczeta III miejsce. Wynik przerósł oczekiwania uczniów, ponieważ wyjątkowo w tym roku, z różnych powodów pojawiły się ogromne problemy ze skompletowaniem najsilniejszego składu. Dziewczeta zajęły III miejsce.

Info: Gimnazjum w Topoli Królewskiej

Częstochowa za silna dla Bzury

Początku sezonu siatkarze z Ozorkowa nie mogą zaliczyć do udanych. Najpierw przegrana na inauguracji w Tomaszowie, a tym razem przed własną publicznością. Przeciwnikiem była drużyna Norwida Częstochowa, która jest dobrze znana Bzurze. Mimo to zawodnicy nie byli w stanie przeciwstawić się na tyle skutecznie by ugrać choć seta.

Pierwsze piłki w meczu na remis, następnie goście doszli do głosu i stworzyli sobie kilku punktową przewagę, którą utrzymali do końca. Zmiany w ozorkowskiej drużynie na przyjęciu i rozegraniu pozwoliły na zmniejszenie strat jednak przegrana 25:18 w pierwszym secie stała się faktem.

Druga odsłona wyglądała podobnie do pierwszej. Goście odskoczyli na kilka punktów przewagi i kontrolowali przebieg seta. Zawodnicy Bzury mieli ogromne problemy w przyjęciu co tylko nakręcało grę przeciwnika. Na boisku w drużynie seniorów zadebiutował przyjmujący Maciej Kiciak, którego serwisy sprawiły kłopoty u przyjeźdźnych. Zawodnicy robili co mogli, by zmniejszyć



przewagę gości, ale set zakończył się ich zdecydowaną przewagą (25:16).

Po dwóch partiach wydawało się, że kolejna odsłona równie szybko i bezpiecznie przebiegnie dla gości. Nic bardziej mylnego, ozorkowianie postawili trudniejsze warunki, poprawiło się przyjęcie, dzięki czemu rozgrywający Rafał Grabarczyk miał większe możliwości. Set był bar-

dzo wyrównany do stanu po 20. Końcówka seta należała jednak do gości, którzy wygrali do 22 i cały mecz 3:0.

Bzura Ozorków - Norwid Częstochowa 0:3 (18:25, 16:25, 22:25)

Skład Bzury: Kacprzak, Ciesielski, Pisera, Antosiak, Gajdzicki, Sikora, Molenda(l) oraz Grabarczyk, Kowalski, Kiciak

info:mksbzura.pl

Uczniowie w szkole przetrwania

O godzinie 3:00 nad ranem uczniowie drugiej i trzeciej klasy mundurowej Zespołu Szkół im. Jadwigi Grodzkiej w Łęczycy wzięli udział w kolejnym etapie szkolenia SERE (Survival - Przetrwanie, Evasion - Unikanie, Resistance - Opór, Escape - Ucieczka).

Do przebycia mieli 30-km trasę, która zaczęła się na starej strzelnicy w Łęczycy. Początek drogi wiodł poprzez trudno dostępne rejon Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Było to duże wyzwanie, ponieważ do pokonania były bagna, wysokie trzciny i rowy, a to wszystko w zupełnych ciemnościach. Po kilku godzinach marszu, o świcie uczniowie cali oszronieni dotarli do leśniczówki w lesie w Pe-

czyskach. Tam po rozpaleniu ogniska mieli dwugodzinną przerwę, po której dalej kontynuowali marsz wzdłuż rzeki Gnidy aż do lotniska w Leżnicy Wielkiej. Tam miały miejsce zajęcia z przepawy na linach przez zbiorniki wodne. Dalsza część szkolenia odbyła się w lesie, gdzie została założona baza i rozpoczęto przygotowania do noclegu oraz odbyły się zajęcia survivalowe. Po przetrwaniu nocy i zwinięciu obozowiska, przeprowadzona została dalsza część szkolenia, a następnie powrót do Łęczycy około godziny 12. Szkolenie przeprowadzili: - starszy chorąży Kamil Olczak - chorąży Marcin Michałak - sierżant Robert Jaszczak - instruktor wspinaczki Cezary Maciejewski.

Info: ZS im. J. Grodzkiej w Łęczycy



reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

SPRZEDAŻ PELLETO
EKONOMICZNE OGRZEWANIE

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
PIECE I PIECYKI NA PELLET

Na duży
katarKoń się
zmęczyłChińczycy
nawet jajka
podrobili

kozy bojowe



tajna broń talibów

Trzeba
korzystać,
póki nikt nie
widzi

Piąteczka



Super dynie na świecie i w Polsce

W niedzielę 27 września pojawiła się nowa rekordzistka Polski – dorodna dynia, która waży 648,2 kg. Rekord ustanowił na festiwalu dyni w Krapkowicach pan Dominik Kędziak z miejscowości Kurówek pod Łodzią. Drugie miejsce zajęła dynia pana Jana Styry, który w ubiegłych latach wielokrotnie triumfował w tej konkurencji. Jego dynia ważyła 430,4 kg. W 2007 roku dynia pana Styry nazwana na cześć żony „Basia” ważyła 250 kg. W 2008 – warzywo noszące imię wnuka – „Anton” osiągnęło wagę 403,5 kg. Rok później „Judyta” ważyła już 493 kg. Największa dynia świata z kolei, ważąca 1054 kilogramów pobiła ostatnią rekordzistkę z miasteczka New Richmond, ważącą „tylko” 821 kilogramów. Jak podkreślił właściciel dyni, Beni Meier ze Szwajcarii, wpływ na takie plony ma przede wszystkim szczęście, deszcz, dobra ziemia, a także dużo promieni słonecznych. Dynia wystarczyłaby do zrobienia prawie 1000 placzków dyniowych, ale najprawdopodobniej zostanie w całości przerobiona na kompost, a właściciel otrzyma po niej jedynie nasiona.



Najcichszy pokój świata

Narzekaliście kiedyś na brak odpowiednich warunków do nauki? Za oknem hałasujące samochody, w ogrodzie szczeka pies, a brat w drugim pokoju zdecydowanie zbyt głośno słucha muzyki. Czy jednak wyobrażacie sobie jakby to było być zamkniętym w pokoju, który pochłania 99,99 procent dźwięków? Najcichszy pokój świata, fachowo zwany komorą bezodbiiciową znajduje się w siedzibie Microsoftu w USA. Komora bezodbiiciowa to pokój, zbudowany tak, aby pochłaniać dźwięki, które nie odbijają się od ścian, tak jak w normalnych pomieszczeniach. Poziom dźwięku w spokojnym pokoju, w którym wszyscy śpią sięga nie więcej niż 30 dB. Zwykła rozmowa to około 60 dB. W komorze bezdechowej wartość dźwięku to -20,35 dB. Im cichszy pokój, tym więcej możemy w nim usłyszeć. Słyszymy nawet bicie własnego serca, ruchy płuc czy krew płynącą w żyłach. W najcichszym pokoju świata to my stajemy się dźwiękiem.



Największy wąż świata



Największy wąż świata to bardzo charyzmatyczny gatunek, który możemy spotkać w wielu filmach – z pewnością kojarzycie jego nazwę. Anakonda to gad, który mierzy średnio 10 metrów i waży nawet 250 kilogramów. Kwestia jego wymiarów jest naprawdę niezwykła – samice anakondy są większe od samców, w najszerszym miejscu ich obwód wynosi cały metr, zaś średnica tego węża wynosi około 30 cm. To także zwierzę powszechnie znane ze swoich niesamowitych umiejętności pływackich – potrafi wytrzymać pod wodą do 20 minut i pływa z prędkością do 20 km/h i temu również zawdzięcza swoją łacińską nazwę gatunkową – eunectes – która oznacza „dobrze pływającą”. Ze względu na swoje ogromne rozmiary największy wąż na świecie bardzo rzadko wspina się na drzewa i prowadzi ziemno – wodny tryb życia. Anakondy na wolności dożywają do trzydziestu lat. Zasadniają głównie wody i łądy Ameryki Południowej.